

Daniele Conti często bywa łączony z przywiązaniem do Romy, choć bardziej w związku z jego ojcem, który grał w zespole przez lata i do dziś znajduje się w strukturach klubu, niż z własnymi pragnieniami. Wychowanek Giallorossich rozpoczyna szesnasty sezon w Cagliari, o czym mówił dla magazynu *SportWeek*.

- To szesnasty sezon w drużynie, która nie była moim pierwszym zespołem. Oznacza to, że zdobyłem szacunek klubu i sympatię kibiców, którzy zrozumieli jak mocne jest moje przywiązanie do barw i do Sardynii. Zawsze myślałem o jak najszybszym opuszczeniu Romy. Odczuwałem ciężar konfrontowania mojej osoby z moim ojcem. On był kimś innym, ja nie jestem mistrzem. Jednak jestem w stanie biegać na własnych nogach. W jednym z sezonów, gdy trenerem był Spalletti, otrzymałem ofertę z Romy, ale od razu ją odrzuciłem, tak jak i inne otrzymane w tych latach. Moim priorytetem było zawsze pozostanie w Cagliari.

35-letni Conti rozegrał w Romie 5 meczów i zdobył jednego gola. Latem 1999 roku przeszedł do Cagliari, gdzie zaliczył w sumie 417 występów i zdobył 46 bramek. 5 z nich strzelił Romie.

Autor: abruzzo